

Nauczanie zdalne 24.03.2020r.

Szanowni Rodzice, Kochane Dzieci!

W związku z decyzją rządu o zawieszeniu zajęć dydaktyczno-wychowawczych,
zapraszamy Państwa do wspólnej zabawy i nauki zdalnej.

Propozycje na dzisiejszy dzień:

TEMAT : Jaki to ptak?

ZABAWA NR I

„Spłoszone wróbelki” – przed rozpoczęciem zabawy wyznaczamy miejsce, gdzie ptaki będą bezpieczne. Na sygnał: Ptaki wylatują z gniazd! dziecko naśladują głosy wróbli i rozbiegają się po sali w różnych kierunkach. Na sygnał: Stop! zatrzymują się i naśladują zbieranie ziarenek – kucają i stukają palcem wskazującym w podłogę, na inny umowny znak lecą dalej, a kiedy usłyszą dźwięk auta, szczekanie psa lub miauczenie kota, wracają, ćwierkając, do gniazda (mogą państwo sami naśladować dźwięki auta, szczekanie psa lub miauczenie kota), „Wróbelki” skaczą obunóż.

ZABAWA NR II

„Wróbelki i kot” – małe „wróbelki” skaczą i ćwierkają: ćwir, ćwir! Potem przysiadają na ziemi i zbierają okruszki (dziecko składa rączkę w dzióbek, łącząc kciuk z pozostałymi palcami, stuka w podłogę). Gdy się najedzą, cichutko skaczą (na znak rodzica – kładą się na podłodze w swoich gniazdkach i odpoczywają). Zabawa może być kilkakrotnie powtarzana. Do drugiej części zabawy rodzic przygotowuje małe obręcze lub szarfy (może być okrąg wykonany ze skakanki lub jakiegoś innego materiału, przyboru, który będą mieli Państwo dostępny w domu), które będą gniazdkami dla ptaków. Na okrzyk : Kot! – „wróbelki” wskakują do gniazda i nieruchomieją w przysiadzie podpartym z głową schowaną pod skrzydłami.

III. Proszę, aby przeczytali Państwo dzieciom opowiadanie i zadali im poniższe pytania :)

„Gdzie budować gniazdo” – wysłuchanie opowiadania H. Zdzitowieckiej, rozmowa na temat treści utworu.

– *Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł. – Któż to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek. – O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gęszczu. – Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie, z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka. – Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską... – Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał stary wróbel. – Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych owadów w ziemi. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost na wodzie... Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem ich już wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dosyć niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi tego kąta.*

PYTANIA:

- *Jakie ptaki opowiadały o swoich gniazdach?*
- *Gdzie ma swoje gniazdo dzięcioł?*
- *Gdzie buduje gniazdo skowronek, a gdzie jaskółka?*
- *W jakim miejscu i z czego buduje swoje gniazdo remiz?*

- *Jaki ptak okazał się najmniej wybredny w wyborze miejsca na gniazdo?*

ZADANIE IV

Proszę aby dzieci wylepiły kontur jaskółki (tylko kontur!).



ZADANIE V

KARTA PRACY

POZDRAWIAM SERDECZNIE I DZIĘKUJE :)